



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Marek Dobrowolski

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu w dniu 20 marca 2024 r. w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

sprawy lekarza Z. Ł.

obwinionego o naruszenie art. 59 zd. 1 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 14 grudnia 1991 r. (tekst jednolity: ogłoszony obwieszczeniem nr 1/04/IV Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 2 stycznia 2004 r.) w zw. z uchwałą nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę lekarza Z. Ł.

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego w Warszawie z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. akt [...]

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego [...] z dnia 8 września 2021 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Nacelnemu
Sądowi Lekarskiemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Lekarski [...] orzeczeniem z dnia 8 września 2021 r., sygn. akt Ko-25/2020, „działając na zasadzie art. 53 w zw. z art. 78 ust. 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz. U. 2016. 522 z dnia 15.04.2016 r.)” uznał lek. Z. Ł. za winnego „popętnienia zarzucanego mu przewinienia zawodowego, polegającego na naruszeniu art. 59 zd. 1 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 14 grudnia 1991 r. (tekst jednolity: ogłoszony obwieszczeniem nr 1 /04/IV Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 2 stycznia 2004r.) w zw. z Uchwałą nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dn. 5 września 2014 r.” i orzekł względem niego karę pieniężną w wysokości 1,5 krotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, obowiązującego w chwili wydania orzeczenia, tj. kwotę w wysokości 8661 zł 19 gr na rzecz Stowarzyszenia „L.”, o której mowa w art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o izbach lekarskich. Ponadto, na zasadzie art. 89 ust. 4 o izbach lekarskich kosztami postępowania obciążył obwinionego.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, iż obwiniony lek. Z. Ł. uchylał się od obowiązku wspierania Samorządu Zawodowego poprzez nie regulowanie obowiązkowych składek samorządowych, podczas gdy działanie obwinionego polegające na nieuiszczaniu składek w okresie objętym zarzutem spowodowane było czynnikami niezawinionymi, a to w postaci długotrwałego leczenia choroby nowotworowej, co uniemożliwia uznanie, iż obwiniony dopuścił się umyślnego przewinienia dyscyplinarnego,
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, iż postępowanie o ukaranie obwinionego zainicjowane przez Okręgową Izbę Lekarską spełniło wszystkie warunki formalne przewidziane przepisami prawa, co nie polega na słuszności albowiem było niedopuszczalne i sprzeczne z prawem, skoro stroną

- "pokrzywdzoną" był samorząd lekarski, a zatem wystąpiła sytuacja, w której strona pokrzywdzona była "sędzią we własnej sprawie",
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez uznanie, iż obwiniony swym zachowaniem popełnił przewinienie dyscyplinarne, podczas gdy Okręgowy Sąd Lekarski zaniechał zupełnie poczynienia ustaleń w zakresie strony podmiotowej czynu, tj. umyślności, czy też nieumyślności po stronie obwinionego, co posiadało istotne znaczenie dla ustalenia zarzucalności czynu wobec obwinionego, a w konsekwencji na rozmiar i charakter orzeczonej kary,
 4. obrazę art. 89 ust. 2 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich, polegającą na przypisaniu obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego bez dokładnego określenia przypisanego czynu w zakresie okresu zaległości w płatności składek członkowskich oraz ich wysokości,
 5. obrazę art. 59 zd. 1 Kodeksu Etyki Lekarskiej poprzez nieprawidłowe uznanie, że nieregulowanie składek stanowi przewinienie zawodowe określone w tym przepisie, a w konsekwencji ukaranie obwinionego pomimo braku przesłanek prawnych do ukarania za taki czyn,
 6. obrazę art. 89 ust. 2 pkt 1 i ust. 3 pkt 2 ustawy o izbach lekarskich, poprzez brak wskazania kwalifikacji prawnej czynu oraz wobec niewskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstawy prawnej, z uwagi na okoliczność, że przepisy Kodeksu Etyki Lekarskiej nie stanowią źródła prawa, a jedynie zbiór wewnętrznych norm i nie mogą być samodzielną podstawą wydania orzeczenia,
 7. obrazę art. 63 pkt 1 i 2 ustawy o izbach lekarskich poprzez prowadzenie postępowania, pomimo że czyn zarzucony obwinionemu nie zawiera znamion czynu zabronionego, ponieważ w ustawie tej oraz w Kodeksie Etyki Lekarskiej brak jest przepisu sankcjonującego nieregulowanie obowiązkowych składek, co oznacza, iż przypisane przewinienie nie stanowi czynu, w rozumieniu prawa karnego materialnego,
 8. rażące naruszenie prawa do obrony poprzez pominięcie wniosków dowodowych obrońcy o odroczenie terminu rozprawy z uwagi na nieobecność obwinionego w celu umożliwienia mu złożenia wyjaśnień w sprawie oraz

o zwrócenie się o przedłożenie dokumentacji medycznej z historią choroby obwinionego, które to wnioski dowodowe były zgodne z wytycznymi Naczelnego Sadu Lekarskiego.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu zgromadzenia pełnego i kompletnego materiału dowodowego w przedmiocie sprawy.

Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 14 stycznia 2022 r., sygn. akt [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, jednocześnie doprecyzowując w opisie zarzucanego czynu, iż obwiniony uchylał się od obowiązku wspierania samorządu zawodowego poprzez nieregulowanie obowiązkowych składek od stycznia 2015 r. do kwietnia 2020 r. na łączną kwotę 3840 zł - bez odsetek ustawowych na maj 2020 r., uiszczając w dniu 7 września 2021 r. kwotę w wysokości 500 zł tytułem zaległych składek członkowskich bez odsetek. Uznając, że czyn ten stanowi „naruszenie art. 59 zd. 1 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej z dnia 14 grudnia 1991 r. (tekst jednolity: ogłoszony obwieszczeniem nr 1/04/IV Prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 2 stycznia 2004 r.) w zw. z uchwałą nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r.”. Ponadto, kosztami postępowania obciążył obwinionego lekarza.

Kasację od orzeczenia w dniu 20 września 2022 r. wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 63 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U.2021.1342 tj. z dnia 2021.07.22) - poprzez prowadzenie postępowania, pomimo iż zarzucony czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, jako że zarówno we wskazanej ustawie, jak i w Kodeksie Etyki Lekarskiej brak jest przepisu sankcjonującego nieregulowanie obowiązkowych składek,
2. rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 59 zd. 1 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej - poprzez nieprawidłowe uznanie, że nieregulowanie składek stanowi przewinienie zawodowe o znamionach określonych w tym przepisie, a w konsekwencji ukaranie obwinionego pomimo braku wyraźnych przesłanek prawnych do przypisania odpowiedzialności za taki czyn;

3. rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 89 ust. 2 pkt 1 i ust. 3 pkt 2 ustawy o izbach lekarskich - poprzez brak wskazania kwalifikacji prawnej czynu oraz wobec niewskazania w uzasadnieniu orzeczenia faktycznej podstawy prawnej, albowiem przywołany w orzeczeniu Kodeks Etyki Lekarskiej nie stanowi aktu prawnego, a jego przepisy nie mogą być samodzielną podstawą wydania orzeczenia,
4. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 8 pkt 2 i 3 ustawy o izbach lekarskich - poprzez uznanie, iż powyższy przepis stanowi normę prawną bezwzględnie obowiązującą, podczas gdy przepis ten stanowi wyłącznie normę o charakterze ogólnym, nie zawierającą konkretyzacji, która nie może stanowić podstawy nałożenia sankcji o charakterze represyjnej,
5. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 112 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich, polegającą na uznaniu przez sąd I instancji oraz niedostrzeżenie tego uchybienia przez Sąd odwoławczy, co skutkowało przeniknięciem do wyroku II instancji uchybień polegających na dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim przyjęciu jako własnych ustaleń i ocen dowodów poczynionych przez sąd I instancji, mimo że ustalenia te były błędne albowiem sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i oparte na ich dowolnej ocenie, dokonane przy tym z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, jak również nieopartej na całokształcie dowodów, przy uwzględnieniu wyłącznie okoliczności niekorzystnych dla skazanego i niewzięciu pod uwagę tych, które świadczą na jego korzyść

W oparciu o podniesione zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Jednocześnie złożył wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego jest oczywiście zasadna, dlatego zgodnie z art. 535 § 5 k.p.k. podlegała rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron.

Niewątpliwie trafny okazał się bowiem zarzut z pkt. 3 kasacji, odczytywany w kontekście wadliwie przeprowadzonej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu I instancji, które nie zawierało ustawowej podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarza Z. Ł.

Zgodnie z art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2021, poz. 1342), od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, stronom, ministrowi właściwemu do spraw zdrowia i Prezesowi Naczelnej Rady Lekarskiej, przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia. Może być ona wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa bądź z powodu niewspółmierności kary (art. 96 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że wskazana w tym przepisie przesłanka rażącego naruszenie prawa podlegać powinna takiej samej interpretacji jak ma to miejsce na gruncie art. 523 § 1 k.p.k. Oznacza to, że zachodzi ona wtedy, gdy naruszenie to jest bardzo poważne, zbliżone do znaczenia o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej (por. wyrok SN z 14.09.2005 r., IV KK 262/05; postanowienie SN z 22.11.2017 r., IV KK 398/17).

Należy odnotować, że ramy stosowania w sprawach dyscyplinarnych lekarzy przepisów prawa karnego materialnego oraz procesowego określa przepis art. 112 ustawy o izbach lekarskich. Wykładnia językowa tego przepisu prowadzi do stwierdzenia, że zakres stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego do postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy jest całościowy z dwoma ustawowymi ograniczeniami. Pierwsze polega na niestosowaniu przepisów procedury karnej, gdy ustawa o izbach lekarskich daną kwestię reguluje w sposób autonomiczny. Drugie ograniczenie skutkuje niestosowaniem wymienionych w art. 112 pkt 1 *in fine* ustawy o izbach lekarskich instytucji karnoprosesowych (zob. postanowienie SN z 19.09.2018 r., I KZ 2/18).

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że odesłanie do prawa karnego procesowego, rozumianego jako wskazanie sposobów realizacji prawa karnego

materialnego, oznacza, iż intencją ustawodawcy jest, aby w prawie dotyczącym odpowiedzialności zawodowej obowiązywały również odpowiednio zasady prawa karnego (zob. E. Zielińska, Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej, Warszawa 2001, s. 161), w tym zasada *nullum crimen sine lege scripta*, która oznacza wymóg typizacji czynów zabronionych tylko w akcie prawnym o randze ustawowej, co jednocześnie wyłącza możliwość kryminalizacji zachowań w drodze aktów niższego rzędu (np. rozporządzeń). Dopuszczalne jest natomiast doprecyzowywanie znamion ustawowych w akcie niższej rangi, wydanym na mocy ustawowego upoważnienia (przepisy blankietowe) (zob. np. P. Kozłowska-Kalisz [w:] Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, LEX/el. 2024, art. 1).

Jak wynika z treści art. 8 ustawy o izbach lekarskich, ustawodawca nakłada na członków izby lekarskiej obowiązek przestrzegania zasad etyki lekarskiej (pkt 1) i przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza (pkt 2), jak również stosowania się do uchwał organów izb lekarskich (pkt 3). Przepisy regulujące zakres odpowiedzialności zawodowej lekarzy zawierają się natomiast w rozdziale 5 tej ustawy. Podstawę odpowiedzialności zawodowej lekarzy wprost reguluje art. 53 ustawy o izbach lekarskich mający charakter odsyłający, gdyż nie stwarza on możliwości samodzielnego uznania, jaki czyn określa znamiona przewinienia zawodowego. Przepis ten stanowi bowiem, że członkowie izb lekarskich podlegają odpowiedzialności zawodowej za naruszenie zasad etyki lekarskiej oraz przepisów związanych z wykonywaniem zawodu lekarza. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do uznania, że do przypisania tego rodzaju odpowiedzialności zawodowej konieczne jest wskazanie, iż odpowiedzialność ta wprost wynika zarówno z art. 53 ustawy o izbach lekarskich, jak i z normy przepis ten konkretyzującej.

Powyżej przytoczony pogląd ma charakter uniwersalny, jeżeli chodzi o odpowiedzialność zawodową, gdyż znajduje potwierdzenie w tekstach innych ustaw regulujących kwestię tej odpowiedzialności, które zawierają przepisy blankietowe odsyłające do stosowania norm deontologicznych, jak jest m. in. w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022, poz. 1166), czy w ustawie z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2022 r., poz. 1184). W judykaturze podkreśla się, że przepisy mające taki charakter, np. art. 64 ustawy

o radcach prawnych czy art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze, nie mogą być samodzielną podstawą pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego (zob. wyrok SN z 29.10.2009 r., SDI 22/09, OSN - SD 2009, poz. 132; wyrok SN z 6.11.2014 r., SDI 32/14, OSP 2015/7 - 8/80; wyrok SN z 17.11.2015 r., SDI 44/15, LEX nr 1923851), ale z drugiej strony, przy uwzględnieniu doniosłego, a zarazem komplementarnego charakteru uchwał organów samorządu zawodowego, stwierdzić należy, że przepis o takim charakterze, a więc wynikający z uchwały samorządu zawodowego, samoistnie nie może stanowić materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności o charakterze represyjnym, a więc także i odpowiedzialności dyscyplinarnej. Materialnoprawna podstawa przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej, tak jak każdej odpowiedzialności represyjnej, musi być znajdować oparcie w przepisie rangi ustawowej, a jedynie ewentualnie, w zależności od rodzaju deliktu, może być uzupełniona o przepisy podustawowe albo zawarte w uchwałach organów korporacyjnych. (zob. wyrok SN z 15.07.2010 r., SDI 12/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 25).

Warunki stawiane przez ustawodawcę orzeczeniu skazującemu wydanemu w postępowaniu dyscyplinarnym unormowane zostały w art. 89 ust. 2 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich, według którego orzeczenie to powinno zawierać dokładne określenie przypisanego obwinionemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Co jednak oczywiste, określenie kwalifikacji prawnej czynu obwinionego powinno być dokonane z uwzględnieniem powyżej wskazanych zasad dotyczących kształtowania jej podstaw. Elementy opisu czynu przypisanego i jego kwalifikacji prawnej muszą, z powodów gwarancyjnych, zostać wprost wyartykułowane w orzeczeniu skazującym i nie budzić wątpliwości.

Tymczasem w niniejszej sprawie za podstawę odpowiedzialności zawodowej lek. Z. Ł. uznano wyłącznie naruszenie art. 59 zd. 1 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z Uchwałą nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r. Pierwszy ze wskazanych przepisów Kodeksu Etyki Lekarskiej nakłada na lekarzy obowiązek solidarnego wspierania działalności zawodowej samorządu, natomiast drugi wskazuje, że w wypadkach nie przewidzianych w Kodeksie Etyki Lekarskiej należy kierować się zasadami wyrażonymi w uchwałach władz samorządu lekarskiego, w orzecznictwie sądów lekarskich oraz dobrymi obyczajami przyjętymi

przez środowisko lekarskie. Niedookreślona pozostaje natomiast kwalifikacja prawna przypisanego obwinionemu czynu w zakresie uchwały nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r. w sprawie wysokości składki członkowskiej, z uwagi na brak przywołania konkretnego przepisu, którego naruszenie to miało dotyczyć.

W wyniku kontroli instancyjnej Naczelny Sąd Lekarski utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego [...], jednocześnie doprecyzowując opis zarzucanego obwinionemu czynu poprzez ustalenie, że uiścił on w dniu 7 września 2021 r. kwotę w wysokości 500 zł tytułem zaległych składek członkowskich bez odsetek. Uznając, że czyn przypisany obwinionemu stanowi naruszenie art. 59 zd. 1 i art. 76 Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z uchwałą nr 27/14/VII Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 5 września 2014 r., uznał obwinionego za winnego. W uzasadnieniu swojego orzeczenia sąd odwoławczy w sposób wyczerpujący omówił zastosowane przepisy prawa, wskazując przy tym, że „zachowanie przypisane obwinionemu stanowi formę deliktu dyscyplinarnego, określonego w ramach art. 53 ustawy o izbach lekarskich”. A nadto, że „sąd I instancji prawidłowo zakwalifikował przypisane obwinionemu zachowanie, potwierdzając, iż naruszył on art. 59 zd. 1 w zw. z 76 art. Kodeksu Etyki Lekarskiej w zw. z art. 53 ustawy o izbach lekarskich”.

Nawet pobieżna analiza powyższego orzeczenia prowadzi do uznania, że wystąpił jawiący się jako oczywisty brak wskazania materialnej podstawy prawnej rangi ustawowej skazania lek. Z. Ł., co słusznie podnosi skarżący we wniesionej kasacji. Wbrew twierdzeniom sądu odwoławczego zawartych w uzasadnieniu orzeczenia, w kwalifikacji prawnej zachowania obwinionego pominięto podstawę prawną odpowiedzialności zawodowej w postaci art. 53 ustawy o izbach lekarskich, przypisując mu wyłącznie naruszenie przepisów aktu prawnego niższego rzędu, jaką jest uchwała. W tym kontekście podnieść należy, że rolą przepisów Kodeksu Etyki Lekarskiej jest jedynie dookreślenie art. 53 ustawy o izbach lekarskich w zakresie znamion czynu w nim wskazanego, nie zaś uczynienie z przepisów uchwały samorządu zawodowego wyłącznej i samodzielnej podstawy odpowiedzialności o charakterze represyjnym.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że sąd nie wywiązał się z obowiązku nałożonego na niego art. 89 ust. 2 pkt 1 ustawy o izbach lekarskich, co

przemawia za zasadnością podniesionego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia tego przepisu. Gwarancyjny charakter tego przepisu powoduje, że jego naruszenie ze swojej istoty musi wpływać w sposób istotny na treść orzeczenia.

Stwierdzenie uchybienia polegającego na naruszeniu przepisu prawa procesowego, uprawniało więc sąd do rozpoznania kasacji w powyższym zakresie, gdyż jest ono wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne (art. 436 w zw. z 518 k.p.k.)

Ponownie rozpoznając odwołanie Naczelny Sąd Lekarski uczyni to z uwzględnieniem przedstawionego w niniejszym uzasadnieniu zapatrywania prawnego, rozważając jednocześnie dopuszczalność modyfikacji w zakresie przyjętej podstawy kwalifikacji prawnej czynu oraz mając na względzie zakaz *reformationis in peius*. Rozstrzygnie również co do pozostałych podniesionych w odwołaniu zarzutów

Z uwagi na tryb i treść rozstrzygnięcia wydanego w niniejszej sprawie, bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie wniosku obrońcy obwinionego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[M. T.]

[ms]